

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
Oddział w Poznaniu

ORGANIZACJA „SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA” W WIELKOPOLSCE W LATACH 1983–1990

Konferencja naukowa zorganizowana
w dniach 9-10 października 2008 roku
przez Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu
pod patronatem
Przewodniczącego Organizacji „Solidarność Walcząca”
dr Kornela Morawieckiego



I. PROGRAM KONFERENCJI

Dzień I – 9 października 2008 r.

Miejsce obrad: Sala posiedzeń PTPN,
ul. Mielżyńskiego 27/29 w Poznaniu

9:15: Otwarcie konferencji

Sesja I: Działalność i program Organizacji „Solidarność Walcząca”

9:30–10:00: **Kornel Morawiecki**, *Geneza powstania „Solidarności Walczącej”*

10:00–10:30: **Grzegorz Waligóra** (OBEP IPN we Wrocławiu), *Formy i metody działalności „Solidarności Walczącej”*

10:30–11:00: **Krzysztof Brzechczyn** (OBEP IPN w Poznaniu), *Mysł polityczna Organizacji „Solidarność Walcząca” 1982–1990*

11:00–11:30: **Jerzy Pietraszko** (Instytut Matematyki i Informatyki Politechniki Wrocławskiej), *„Solidarność Walcząca” – słuszne i wyimaginowane obawy przed chaosem*

11:30–12:00: Przerwa

12:00–12:30: **Hanna Labrenz-Weiss** (Biuro Rzecznika Federalnego do Spraw Dokumentów Służby Bezpieczeństwa Byłej NRD), *„Solidarność Walcząca” w świetle dokumentów STASI.*

12:30–13:00: **Zbigniew Rutkowski**, *„Uwolnić Kornela Morawieckiego!” Działalność Committee for the Release of Kornel Morawiecki oraz Solidarity Support Committee of Rhode Island w USA na rzecz uwolnienia aresztowanego Kornela Morawieckiego w świetle ich dokumentacji (1987–1988).*

13:00–13:30: **Maciej Frankiewicz** (Urząd Miejski, Poznań), *„Solidarność Walcząca” i „Partia Wolności” wobec Okrągłego Stołu*

13:30–14:30: Dyskusja nad referatami

14:30–16:00: Przerwa obiadowa

Sesja II: Organizacja „Solidarność Walcząca” w Wielkopolsce

16:00–16:30: **Przemysław Zwiernik** (OBEP IPN w Poznaniu), *Wybrane aspekty działalności „Solidarności Walczącej” Oddział w Poznaniu w latach 1983–1990.*

16:30–17:00: **Grażyna Schlender** (Archiwum Państwowe w Kaliszu), *„Solidarność Walcząca” w Południowej Wielkopolsce.*

17:00–17:15: Przerwa

17:15–17:45: **ks. Jarosław Wąsowicz** (Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pileckiej), *Działalność „Solidarności Walczącej” w Pile*

17:45–18:15: **Elżbieta Wojcieszek** (OBUiAD IPN w Poznaniu), *Służba Bezpieczeństwa wobec „Solidarności Walczącej” w województwie konińskim w latach 1984–1990.*

18:15–19:00: Dyskusja nad referatami

Dzień II – 10 października 2008 r.

Miejsce obrad: Sala Posiedzeń PTPN,
ul. Mielżyńskiego 27/29 w Poznaniu

Sesja III: Działalność wydawnicza „Solidarności Walczącej” w Wielkopolsce

9:30–10:00: **Arkadiusz Małyszka** (OBUiAD IPN w Poznaniu), *Relacje między „Solidarnością Walczącą” w Poznaniu a innymi organizacjami opozycyjnymi w latach 1983–1990*

10:00–10:30: **Rafał Grupiński**, „Czas Kultury” – *prymat estetyki nad polityką*

10:30–11:00: **Jan Olaszek**, *Dwutygodnik „Solidarność Walcząca” Oddział Poznań*

11:00–11:30: **Marcin Podemski** (OBEP IPN w Poznaniu), *Publicystyka poznańskiej „Solidarności Walczącej” na przykładzie „Czasu” (1984–1988) i „Komentarza” (1988).*

11:30–12:00: **Przemysław Janiszewski** (IH UAM), *Organizacja „Solidarność Walcząca” w syntezach i monografiach najnowszej historii Polski (1989–2007)*

12:00–12:30: Przerwa

12:30–13:00: Dyskusja nad referatami

12:30–14:30: Dyskusja panelowa z udziałem zaproszonych działaczy i współpracowników „Solidarności Walczącej”: **Jerzy Fiećko, Maciej Frankiewicz, Rafał Grupiński, Kornel Morawiecki.**

14:30: Podsumowanie konferencji

II. STRESZCZENIA REFERATÓW

Kornel Morawiecki

Przewodniczący Organizacji „Solidarność Walcząca”, Wrocław

GENEZA POWSTANIA SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ

Celem referatu jest przedstawienie genezy powstania „Solidarności Walczącej” w czerwcu 1982 r. we Wrocławiu. Referent przedstawi swoją działalność przed Sierpniem 1980 i stanem wojennym oraz pierwsze półrocze 1982 r. Narastające różnice pomiędzy RKS a środowiskiem skupionym wokół redaktora „Z dnia na dzień” dotyczyły najpierw kwestii taktycznych – sposobu prowadzenia oporu, a później także programowych – wizji wolnej, a nie posiadającej nieco więcej autonomii Polski.

Grzegorz Waligóra

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

FORMY I METODY DZIAŁALNOŚCI „SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ”

Krzysztof Brzechczyn

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

MYŚL POLITYCZNA ORGANIZACJI „SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ” 1982-1990

Celem referatu jest przedstawienie najważniejszych wątków programowych w myśli politycznej Organizacji „Solidarność Walcząca”. Myśl polityczna tej organizacji koncentrowała się wokół trzech kategorii: wolności, solidaryzmu społecznego i niepodległości. W dalszej części wystąpienia przedstawię ocenę enuncjacji programowych „Solidarności Walczącej” dokonywanych przez Służbę Bezpieczeństwa oraz zastanowię się nad miejscem dorobku programowego „Solidarności Walczącej” na osi sporów ideowych liberalizm-komunitaryzm. W ostatniej części referatu przeanalizuję przemiany w programie „SW” po 1989 r.

„SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA”

– SŁUSZNE I WYIMAGINOWANE OBAWY PRZED CHAOSEM

Celem referatu jest próba znalezienia przybliżonego modelu matematycznego struktury „Solidarności Walczącej” oraz analiza skutków takiej właśnie jego postaci. Niejako przy okazji pojawiają się dodatkowe tezy, związane zarówno ze sprawami teoretycznymi czy metodologicznymi, jak też z ważnymi faktami historycznymi oraz ich interpretacją.

Podstawą będzie rzeczywiste bądź wysoce prawdopodobne postrzeganie „SW” w latach 80. (zwłaszcza w ich pierwszym okresie) oraz analiza działania komórek organizacji, ze szczególnym uwzględnieniem oddziałów pozawrocławskich. Opierać się tu będę na danych, które zebrałem w ubiegłym roku – zdecydowanie przeważają wśród nich informacje uzyskane na podstawie relacji bezpośrednich uczestników konkretnych zdarzeń historycznych nad dokumentami. Może tu dojść do ciekawej konfrontacji z postrzeganiem niektórych spraw przez historyków-archiwistów. W drugiej części zastosuję również niezbyt typową dla nich metodologię – wnioskowanie niemal wyłącznie z analizy potencjalnych skutków.

Po krótkiej analizie rozmaitych podorganizacji w ramach „SW” przedstawię nie do końca dokładny model matematyczny ugrupowania. Oparty on będzie na podstawowych pojęciach teorii chaosu (atraktory, bifurkacje, fraktale), uzasadnię też wybór tej gałęzi uprawianej przeze mnie zawodowo nauki. Wskażę również miejsca, w których mógłbym skorzystać z bardziej tradycyjnych metod „królowej nauk” – wiodąca tu metoda, powstała w 1961 roku, z pewnością do klasyki jeszcze nie należy.

Najistotniejsza będzie kolejna część. Określę w niejmożliwy sposób wykorzystania modelu do badania konkretnych działań, przede wszystkim pod kątem ich bezpieczeństwa (do pewnego stopnia również efektywności). Związki te nie będą z pewnością jednoznaczne czy nawet bardzo mocno. Ale w istotny sposób wpłyną na zmiany prawdopodobieństw różnych zdarzeń.

Na koniec przedstawię wady i zalety takiego „niezbyt usystematyzowanego systemu”. Zajmę się też sprawą: komu on służył dobrze, a komu przeszkadzał, kto i dlaczego wręcz się go bał. Będzie tu trochę kontrowersyjnych tez, nie w pełni udowodnionych – niesprzecznych jednak z rzeczywistością, zwłaszcza w świetle przyjętej przeze mnie metody.

Hanna Labrenz-Weiss

Biuro Rzecznika Federalnego do Spraw Dokumentów Służby Bezpieczeństwa Byłej NRD

„SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA” W ŚWIELE DOKUMENTÓW STASI

Fala strajków, która przetoczyła się latem 1980 r. przez Polskę, wzbudziła najwyższe zaniepokojenie w hierarchii bezpieki i partii w NRD. Obawiano się, że niepokoje w Polsce mogą przerzucić się nad Sprewę. Strach komunistów wschodnioniemieckich spowodował, że od początku wybuchu strajku w Stoczni Gdańskiej śledzono systematycznie rozwój wypadków w PRL.

Reakcją Ministerstwa ds. Bezpieczeństwa NRD (MfS lub potocznie Stasi) na wydarzenia w Polsce było utworzenie specjalnych komórek i referatów w pionie kontrwywiadu (HA II, Główny Wydział II) w centrali w Berlinie, ale również w terenie (w Rostocku, Frankfurtu nad Odrą i Dreźnie), które były wyłącznie odpowiedzialne za sprawy polskie.

Koordinacją działań Stasi na terenie Polski zajęła się – w kręgach naukowych już ogólnie znana – Grupa Operacyjna Warszawa (OGW – Operativgruppe Warschau), posiadająca delegatury w Szczecinie, Gdańsku, Katowicach i Wrocławiu.

Nieodzownym instrumentem działalności owej grupy operacyjnej byli konfidenti, którzy dzielili się na kategorie. „Fred” (oficerowie SB jako osoby kontaktowe), „Martin” (zwerbowani konfidenti Stasi, przeważnie obywatele NRD), „Konrad” (osoby kontaktowe) i „Rudolf” (osoby, które dostarczały informacji, ale nie wiedziały, że udzielają je dla Stasi).

Pomimo ogromnej liczby agentów, które posiadała w Polsce Stasi, struktury „Solidarności Walczącej” nie były jej znane. Głęboka konspiracja owej organizacji podziemnego ruchu niepodległościowego była znana tylko przez relacje odpowiedzialnego za jej zwalczanie Biura Studiów MSW. Pomimo że Stasi prowadziła agentów, którzy bezpośrednio inwigilowali działaczy „Solidarności”, to nie wiedzieli oni, że mają do czynienia z zakonspirowanymi działaczami „Solidarności Walczącej”, zarówno w kraju, jak i w Berlinie Zachodnim.

Tym większe wrażenie na funkcjonariuszach Biura Studiów MSW wywarły wiadomości, które przekazała Grupa Operacyjna Stasi w Warszawie, dotyczące poznańskiej „Solidarności Walczącej”. Informacje te zostały przekazane z Frankfurtu nad Odrą, gdzie od 1982 r. działał agent Stasi „Dr. Schreiber”, który pod płaszczykiem przyjaźni, pomocy w walce z komunizmem i udzielanej równocześnie pomocy materialnej „Solidarności” w Poznaniu zyskał zaufanie wielu aktywistów pracujących w podziemiu, ale również dotarł do struktur „Solidarności Walczącej”, m.in. w Berlinie Zachodnim.

Informacje przekazywane z Frankfurtu nad Odrą doprowadziły do wspólnych narad „czekistów” z PRL i NRD. Raporty niemieckich „czekistów” przekazywane do Warszawy okazały się po sprawdzeniu przez SB nie tylko prawdziwe, ale również bardzo cenne. Strona polska była zainteresowana nawiązaniem bliskiej współpracy w zwalczaniu „Solidarności Walczącej” w Poznaniu i wykorzystaniem do swych celów agenta Stasi.

SB była również zainteresowana zwalczaniem członków „Solidarności Walczącej”, którzy byli zmuszeni do emigracji. Przykładem mogą być osoby Kazimierza Michalczyka w Berlinie Zachodnim oraz Edwarda Klimczaka, tłumacza przysięgłego języka polskiego i rosyjskiego, wydawcy i redaktora emigracyjnego pisma „Pogląd” w Berlinie Zachodnim. Zarówno Klimczak, jak i Michalczyk znaleźli się w orbicie zainteresowań „Dr. Schreibera”, agenta Stasi, który „odwiedzał” ich jako przyjaciel polskiej opozycji na Zachodzie.

Jeszcze trzy tygodnie po ostatecznym obaleniu Honeckera w NRD i trzy miesiące po utworzeniu rządu Mazowieckiego w PRL obie służby widziały konieczność dalszego wspólnego zwalczania „Solidarności Walczącej”. Jadwiga Chmielowska była nadal ścigana pismem gończym. Po zajęciu centrali Stasi w Berlinie 15 stycznia 1990 r. zakończono akcję „Sycylia”. Odpowiednie dokumenty zostały w okresie przejściowym zniszczone.

Zbigniew Rutkowski

**„UWOLNIĆ KORNELA MORAWIECKIEGO!”
DZIAŁALNOŚĆ COMMITTEE FOR THE RELEASE OF KORNEL
MORAWIECKI ORAZ SOLIDARITY SUPPORT COMMITTEE OF RHODE
ISLAND W USA NA RZECZ UWOLNIENIA
ARESztOWANEGO KORNELA MORAWIECKIEGO W ŚWIEtle ICH
DOKUMENTACJI (1987–1988)**

Referat przedstawia działalność dwóch emigracyjnych organizacji: Committee for the Release of Kornel Morawiecki, działającej w Waszyngtonie i Nowym Jorku, oraz Solidarity Support Committee od Rhode Island, działającej w najmniejszym stanie USA – na rzecz uwolnienia aresztowanego w Polsce przywódcy „Solidarności Walczącej” i innych jej działaczy. Na podstawie zachowanych dokumentów tych organizacji opisano akcję informacyjną i polityczną, jaką w latach 1987–1988 podjęli działacze niepodległościowi polonii amerykańskiej, by uwolnić aresztowanych działaczy „Solidarności Walczącej”. Załącznikami do krótkiego Komunikatu są dokumenty wytworzone przez te organizacje oraz pisma Departamentu Stanu, Izby Reprezentantów, Biura Wiceprezydenta USA, Senatorów, Kongresmanów USA oraz innych emigracyjnych organizacji i działaczy występujących w obronie uwięzionych działaczy „Solidarności Walczącej”.

Maciej Frankiewicz

Urząd Miejski, Poznań

**„SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA” I „PARTIA WOLNOŚCI”
WOBEc OKRĄGLEGO STOLU**

WYBRANE ASPEKTY DZIAŁALNOŚCI „SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ” ODDZIAŁ W POZNANIU W LATACH 1983–1990

W 1983 r. zawiązał się poznański Oddział „Solidarności Walczącej”. Do schyłku lat osiemdziesiątych i upadku systemu komunistycznego była to jedna z najaktywniej działających organizacji podziemnych w Poznaniu. Dotychczas jej historia nie została jeszcze opracowana. W moim referacie, z oczywistych ograniczeń czasowych, mogę przedstawić jedynie wybrane problemy odnoszące się do działalności tej organizacji.

Aktywność członków i osób wspomagających działalność poznańskiego Oddziału „SW” spowodowała, że w styczniu 1985 r. SB zaliczał go do najaktywniejszych struktur „na naszym terenie”. Aktywność ta przejawiała się szczególnie poprzez działalność wydawniczą. W latach 1985–1986 nastąpił jednak kryzys w działalności poznańskiej „SW”, do którego przyczyniło się kilka „wpadek” i aresztowania członków „SW”. Były one efektem prowadzonych przez SB działań, m.in. w ramach operacji o kryptonimie „Tama”. Chociaż wyraźnemu zmniejszeniu uległa aktywność poznańskiego Oddziału, to nie nastąpiło całkowite zaprzestanie jego działalności.

Między „Hydrą” a „Ośmiornicą”

W 1986 r. władze PRL zmieniły politykę represji wobec działaczy struktur podziemnych. Toczyły się wówczas dyskusje dotyczące możliwości dalszej działalności opozycji, szczególnie o charakterze jawnym. W tych dyskusjach brała też udział „Solidarność Walcząca”, a jej oceny dotyczące możliwości ujawnienia własnych struktur organizacyjnych były negatywne. Dostępne obecnie materiały operacyjne SB potwierdzają, że jawnie działająca opozycja i struktury podziemne były przez cały czas rozpracowywane operacyjnie, a zmienił się tylko charakter i zakres stosowanych represji. M.in. w ramach SOR krypt. „Hydra” i SOR krypt. „Ośmiornica” próbowano rozpracować „SW” w Poznaniu. Najbardziej narażone na te przedsięwzięcia były kanały kolportażowe i drukarnie. Za ich pośrednictwem próbowano docierać do kręgów decyzyjnych lub kontrolować sferę związaną z podziemną poligrafią. W referacie podejmuje próbę oceny, czy działania te były skuteczne i jakie przyniosły rezultaty.

Operacja krypt. „Szakał”

Przez wiele lat propaganda PRL oskarżała „Solidarność Walcząca” i niektóre inne organizacje podziemne o terroryzm. Warto się zatem zastanowić, czy było tak w rzeczywistości. Odpowiedź na to pytanie można spróbować sformułować na podstawie dokumentów zawartych w Sprawie Obiektowej krypt. „Szakał”. Celem prowadzenia tej sprawy było gromadzenie informacji dokumentującej działalność terrorystyczną. Analizując te dokumenty, można sformułować pewne wnioski i stwierdzić, co według władz PRL kwalifikowano jako działalność terrorystyczną i czy rzeczywiście oskarżenia „SW” o prowadzenie takiej działalności były słuszne.

„Solidarność Walcząca” wobec zmian politycznych w latach 1988–1990

Na początku 1988 r. nastąpił zauważalny wzrost aktywności „SW” w Poznaniu. Oprócz działalności wydawniczej uczestniczyła ona w organizowaniu demonstracji ulicznych oraz wspomagała protesty studentów wiosną 1988 r. Mniej znane są natomiast działania wspomagające strajk w HCP w sierpniu 1988 r., dlatego warto te wydarzenia przypomnieć.

W czasie trwania tych protestów gen. Kiszczak zapowiedział możliwość przeprowadzenia rozmów Okrągłego Stołu z opozycją. Od samego początku „SW” oceniała negatywnie przedmiotowe propozycje i zapowiedziała, że w negocjacjach tych nie weźmie udziału. W tej sytuacji podział na tzw. opozycję konstruktywną i niekonstruktywną (według terminologii sformułowanej przez władze PRL) stawał się coraz bardziej widoczny. W świetle tego podziału „SW” można zdecydowanie zakwalifikować do „opozycji niekonstruktywnej”. Należy też dodać, że nawet po zakończeniu rozmów Okrągłego Stołu działacze „Solidarności Walczącej” podchodzili krytycznie do kwestii ujawnienia poligrafii i swoich struktur organizacyjnych. Czy były to decyzje słuszne? Sądzę, że na podstawie analizy dokumentów SB można obecnie na to pytanie odpowiedzieć.

Mimo wszystko, zachodzące w 1989 r. zmiany polityczne powodowały stopniowe „przechodzenie” do działalności jawnej, chociaż cały czas prowadzonej nielegalnie. Pod koniec 1989 i w pierwszych miesiącach 1990 r. można dostrzec dwa nurty aktywności „SW”. Jedną z form działalności jawnej było bowiem powołanie Klubu „Wolni i Solidarni”, który funkcjonował w siedzibie przyznanej przez władze miasta, a z drugiej strony organizowano nielegalne demonstracje uliczne, które kończyły się starciami z Oddziałami Prewencji.

W tym czasie przedmiotem istotnego sporu z innymi organizacjami były m.in.: ocena gen. Jaruzelskiego, który w tym czasie pełnił funkcję Prezydenta PRL, stacjonowanie wojsk sowieckich w Polsce i problem uwłaszczenia nomenklatury. Wiosną 1990 r., w okresie zmieniającej się dynamicznie sytuacji w Polsce, „SW” podjęła decyzję o podjęciu legalnej walki politycznej, a pierwszym sprawdzianem były wybory samorządowe w czerwcu 1990 r.

Niemal w tym samym czasie także kierownictwo SB uznało, że „Solidarność Walcząca” odstępowała od radykalnych metod walki politycznej.

Grażyna Schlender

Archiwum Państwowe w Kaliszu

„SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA” W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

„Solidarność Walcząca” powstała w czerwcu 1982 r. we Wrocławiu. Jej liderem i przewodniczącym był Kornel Morawiecki, doktor nauk fizycznych na Uniwersytecie im. B. Bieruta we Wrocławiu, który od 13 grudnia 1981 r. działał w podziemiu. Przez jakiś czas ukrywał się m.in. na terenie Kępna. „Solidarność Walcząca” była jedną z najbardziej radykalnych odłamów „Solidarności”. Postulowała ona utworzenie

demokratycznego, liberalnego społeczeństwa i państwa solidarnościowego wolnego od elementów komunizmu i centralizmu. W realiach stanu wojennego wzywała do strajków i oporu.

W Kaliszu „Solidarność Walcząca” powstała pod koniec 1984 r. Na czele kaliskiej „SW” stał Jacek Jakubowski, dawny działacz Związku Młodzieży Demokratycznej. Do tej nieformalnej grupy należeli m.in.: Krzysztof Nowicki, Małgorzata Piotrowska, Krystyna Langa, Andrzej Krawczyk, Mariusz Hrendarz, Andrzej Furmana, Jerzy Kozłowski, Henryk Bartczak, Lucyna Prylińska i Teresa Szymańska. W gronie działaczy „SW” byli także: Marek Breliński, Elżbieta Przybylska, Wojciech Przybylski, Bogdan Lisowski oraz Marek Wiśniewski. Kaliska „SW” wydawała pismo pod tym samym tytułem. Egzemplarz sygnałny pisma ukazał się 28 lutego, zaś pierwszy numer 18 marca 1985 r. Artykuły ukazujące się w tym periodyku były odzwierciedleniem poglądów członków „SW”. Uważali oni, że dialog z władzami PRL jest na obecnym etapie niemożliwy i przygotowywali oraz nakłaniali społeczeństwo do walki. Nawiązywali do Powstania Warszawskiego, Cudu nad Wisłą, przypominali pakt Ribbentrop-Mołotow. Informowali o kolaborantach, podawali też instrukcje, jak należy się zachowywać na przesłuchaniach przez MO i SB. Autorzy publikacji dawali do zrozumienia, że „Solidarność” i komunistyczne władze PRL nie mogą istnieć obok siebie.

Kaliska „SW” prowadziła działalność wydawniczą krótko. 25 kwietnia 1985 r. SB aresztowała Jacka Jakubowskiego, Krzysztofa Nowickiego i Małgorzatę Piotrowską. J. Jakubowski został skazany na rok pozbawienia wolności, K. Nowicki dostał wyrok w zawieszeniu, a M. Piotrowską u niewinniono. Po apelacji mecenasa Z. Kąkola Jakubowski został uwolniony 11 października 1985 r. Kaliska grupa „SW” działała i wydawała swój periodyk do września 1985 r., kiedy część jej członków została aresztowana. Wkrótce grupa ta zakończyła działalność.

W czerwcu 1990 r. został formalnie powołany do życia Kaliski Klub Polityczny „Wolni i Solidarni”. Jego członkami byli: Krzysztof Brzechczyn, Lucyna Prylińska, Teresa Szymańska i Marek Wiśniewski. Klub „Wolni i Solidarni” nawiązywał w swoim programie do doświadczeń i etosu „Solidarności Walczącej” z okresu stanu wojennego oraz do tradycji „Solidarności” z lat 1980–1981. Członkowie Klubu wydawali pismo „Kaliszanin. Pismo Kaliskiego Klubu Politycznego „Wolni i Solidarni”.

W południowej Wielkopolsce działały dwa silne ośrodki „Solidarności Walczącej”. Prócz Kalisza „SW” dobrze rozwijała się w połowie lat osiemdziesiątych w Kępnie. Wyraźny wpływ na to miała niewielka odległość od Wrocławia, który był głównym ośrodkiem „SW”. W Kępnie ośrodkiem kierowniczym była Rada „Solidarności Walczącej” Okręgu Kępińskiego. Jej członkami byli: Józef Handrysik, Włodzimierz Jędrasik, Wiesław Kołodziejczyk, Mirosław Łapa, Henryk Tyszkiewicz, Maria Bykowska oraz Jacek Śródka. Kępińska „SW” drukowała własne ulotki i prowadziła kolportaż periodyków, przywożonych przede wszystkim z Wrocławia. Działalność swoją prowadziła do końca lat osiemdziesiątych.

DZIAŁALNOŚĆ „SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ” W PILE

Pilska „Solidarność Walcząca” zawiązała się w 1983 r. Liderami środowiska byli Jarosław Gruszkowski, Jacek Gródkowski oraz Mieczysław Dereziński. W tymże roku rozpoczęli oni wydawać pismo „Fundamentalista”, natomiast w 1985 r. kolejny tytuł: „Informator”.

W pierwszym numerze „Informatora” w maju 1985 r. zamieszczona została deklaracja programowa pilskiej „SW”, która za główny cel działalności organizacji stawiała walkę o wolną i niepodległą Polskę. Zakładano, że trwać ona będzie wiele lat i w miarę okoliczności potrzebna będzie modyfikacja programu realizacji postawionych przez „SW” celów. Deklaracja prezentowała program na dziś, który zawarł się w 4 punktach:

1. Zbudowanie silnej kadrowej organizacji celem prowadzenia aktywnej walki.
2. Prowadzenie akcji propagandowo-informacyjnej przygotowującej społeczeństwo do taktyki „długiego marszu” ku niepodległej Polsce.
3. Tworzenie niezależnych ośrodków narodowej oświaty i kultury.
4. Zwalczanie idei kapitulackiego porozumienia z obecną władzą, wychodząc ze słusznego założenia, że z tą władzą dogadać się nie można, tę władzę trzeba zniszczyć.

Pilska „SW” koncentrowała się głównie wokół działalności wydawniczej. Na łamach podziemnych gazetek sygnowanych przez tę organizację można m.in. odnaleźć dokumenty Rady Politycznej „SW” Piła, na której czele stał Jarosław Gruszkowski, informacje o zawiązaniu się Funduszu Rozwoju Poligrafii „SW” (1984). Wynika z nich także fakt współpracy tej organizacji z RKW NSZZ „Solidarność”, związanej z organizacją kolejnych rocznicy Porozumień Sierpniowych. Pilscy działacze „SW” nawiązali kontakty z „SW” Wrocław i „SW” Poznań. Rozwiązanie organizacji nastąpiło w 1987 r. w wyniku połączenia wszystkich grup niezależnych w regionie w MKK NSZZ „Solidarność”.

Działalność organizacji „SW” Piła nie jest do dzisiaj dogłębnie przebadana i opisana. Wiele niejasności pojawiło się zwłaszcza w publikacjach wydanych z okazji 25-lecia powstania „Solidarności Walczącej”, w których pojawiają się zarzuty sterowania pilską komórką organizacji przez Służbę Bezpieczeństwa.

Elżbieta Wojcieszek

Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów
Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA WOBEC „SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ” W WOJEWÓDZTWIE KONIŃSKIM W LATACH 1984-1990

W ostatniej dekadzie XX w. doszło w Polsce do znacznego przyspieszenia transformacji społecznych. Po 16 miesiącach istnienia NSZZ „Solidarność” reżim komunistyczny wprowadził stan wojenny. Władzę sprawowała PZPR za pomocą wszechobecnego aparatu represji. Internowania i aresztowania był cechą charakterystyczną tego czasu. Nieznani sprawcy podpalali i mordowali, aby zastraszyć społeczeństwo. Bezwzględnie tłumiono wszelkie manifestacje patriotyczne, obowiązywała cenzura.

Mimo to społeczeństwo nie traciło nadziei na niepodległość. Nadzieję podtrzymywały spektakularne akcje organizacji konspiracyjnych. Ogromne wrażenie wywoływały audycje niezależnego radia czy malowane w miejscach publicznych symbole i hasła wolnościowe. Istotną rolę informacyjną spełniała tzw. bibuła, będąca efektem podziemnej działalności wydawniczej.

Jedną z najbardziej nieprzejednanych antykomunistycznych organizacji konspiracyjnych było założone w czerwcu 1982 r. we Wrocławiu »Porozumienie „Solidarności Walczącej”«, później nazywane „Solidarnością Walczącą” („SW”), którego przywódcą był Kornel Morawiecki. Funkcjonująca w głębokiej konspiracji, bezkompromisowa wobec reżimu „SW”, składała się z oddziałów i grup terenowych współpracujących z centralą we Wrocławiu. „SW” walczyła o wolną i niepodległą Polskę. W tym celu przywódcy poszukiwali poparcia jak najszerszych środowisk, także – co najbardziej niepokoiło SB – milicyjnych i wojskowych.

Od 1985 r. SB na terenie całej Polski skoordynowała rozpoznanie w celu ostatecznego zlikwidowania „Solidarności Walczącej”. W Wydziale III WUSW we Wrocławiu powołano grupę operacyjną koordynującą te działania. Nad całością szczególnie nadzór sprawował Wydział II Biura Studiów i Analiz MSW, prowadząc sprawę kontrolną nr rej. 94 866 o kryptonimie „Ośmiornica”. Kryptonim ten funkcjonował także w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych, w odniesieniu do spraw operacyjnego sprawdzenia prowadzonych wobec nielegalnej opozycji politycznej podejrzanej o powiązania z „SW”.

Na terenie woj. konińskiego pierwsze struktury „SW” zaczęły powstawać w 1984 r. Próbowali tworzyć je czołowi działacze „Solidarności” woj. konińskiego. SB doprowadziła wówczas do dezintegracji środowiska, aresztowań i rozpraw sądowych.

W latach 1985–1988 konińska SB odnotowywała fakty kolportażu prasy i znaczków „SW” z nierozpoznanych miejsc w Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu. Funkcjonariusze SB otrzymywali szczegółowe informacje o poczynaniach jednej z najbardziej znanych w woj. konińskim działaczek niepodległościowych – Ewy Bugno-Zaleskiej. Jej kontakty z „SW” pogłębiły się zwłaszcza od czasu spotkań z emisariuszami „SW” z Wrocławia w Głogówcu k. Kutna.

W czasach Okrągłego Stołu, wyborów parlamentarnych i prezydenckich oraz

tworzenia rządu Tadeusza Mazowieckiego SB nadal prowadziła inwigilację społeczeństwa.

W dokumentach SB WUSW w Koninie odnotowano m.in., że na przełomie maja i czerwca 1989 r. działacz „Solidarności” konińskiej Janusz Kukiela podjął próbę założenia „SW”. W dniu 11 lipca 1989 r. w mieszkaniu Ewy Bugno-Zaleskiej odbyło się zebranie założycielskie „Solidarności Walczącej”. W zebraniu uczestniczyło sześć osób z terenu woj. konińskiego wraz z przywódcą grupy poznańskiej – Maciejem Frankiewiczem. Dzięki szczegółowemu doniesieniu agenturalnemu t.w. „Roberta” funkcjonariusze SB wiedzieli, że na tym zebraniu uzgodniono wejście konińskiej „SW” w skład poznańskiej „SW”, która zobowiązała się do udzielania wszelkiej pomocy logistycznej i poligraficzno-kolportażowej. Głównym zadaniem działaczy konińskich „SW” było radykalizowanie działań organizacji związkowych w zakładach pracy.

25 lipca 1989 r. w WUSW w Koninie wszczęta została Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia (SOS) o krypt. „Ośmiornica”, którą zawieszono i przekazano do archiwum 13 marca 1990 r.

Od lipca 1989 r. do prawie połowy marca 1990 r. środowisko konińskiej „SW” podlegało intensywnej, rutynowej pracy operacyjnej SB. Prowadzono aktywne i systematyczne rozpoznanie zamierzeń konińskiej „SW” w celu ograniczenia zasięgu i skuteczności działań organizacji i jej zlikwidowania. Stosowano standardowe metody działania: dezintegrację i dezinformację prowadzoną przy pomocy osobowych źródeł informacji: t.w. „Robert, t.w. „Mietek”, t.w. „Tomek”. Wykorzystywano także podsłuchy telefoniczne.

Działacze konińskiej „SW” kolportowali tzw. literaturę bezdebitową, wydawali pismo „Solidarność Walcząca” Oddział Konin, malowali hasła na murach, podczas różnych manifestacji eksponowali transparenty z radykalnymi hasłami politycznymi. 27 sierpnia 1989 r. działacze konińskiej i poznańskiej „SW” wzięli udział w pielgrzymce ludzi pracy do Lichenia.

W końcu 1989 r. SB oceniała, że jedyną strukturą polityczną wciąż rozwijającą się na terenie woj. konińskiego była „SW”.

Arkadiusz Małyszka

Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów
Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

RELACJE MIĘDZY „SOLIDARNOŚCIĄ WALCZĄCĄ” W POZNANIU A INNYMI ORGANIZACJAMI OPOZYCYJNYMI W LATACH 1983–1990

„Solidarność Walcząca” pojawiła się w Poznaniu w połowie 1983 r., gdy od półtora roku funkcjonowały bardziej lub mniej sprawne lokalne struktury podziemne. Powstanie poznańskiego oddziału „SW” wniosło pewne ożywienie i zmusiło do dyskusji o formach działania podziemia oraz o tym, jak manifestować swój dystans i sprzeciw wobec komuny. Referat jest próbą ustalenia miejsca Oddziału Poznańskiego „Solidarności Walczącej” wśród organizacji i struktur opozycyjnych zarówno w okresie konspiracji, jak i w początkowym okresie transformacji ustroju na przełomie lat osiemdziesiątych i

dziewięćdziesiątych. Zostanie przedstawiona oferta programowa zaprezentowana na łamach ukazującego się od września 1983 r. biuletynu „Solidarność Walcząca Oddział Poznań”. Na podstawie przede wszystkim prasy podziemnej, ale także materiałów wytworzonych przez Służbę Bezpieczeństwa, zostaną zaprezentowane opinie, jakie o programie i działaniach poznańskiego oddziału „SW” miały miejscowe organizacje opozycyjne zarówno w latach osiemdziesiątych, jak i po zalegalizowaniu NSZZ „Solidarność” w latach 1989–1990. Omówiona zostanie również współpraca z innymi poza „SW” organizacjami i strukturami opozycyjnymi. Poruszony zostanie również problem oddziaływania na poznańskie środowisko inteligentkie, do którego były kierowane czasopisma: „Czas”, „Czas Kultury” czy „Komentarz”.

Rafał Grupiński

„CZAS KULTURY” – PRYMAT ESTETYKI NAD POLITYKĄ

Jan Olszsek

DWUTYGODNIK „SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA ODDZIAŁ POZNAŃ”

Referat jest poświęcony dwutygodnikowi „Solidarność Walcząca Oddział Poznań”. Celem referatu jest, z jednej strony, analiza zawartości pisma: podawanych w nim informacji i prezentowanej linii programowej, a z drugiej – opis historii jego powstawania. Źródłami wykorzystanymi w nim są przede wszystkim relacje działaczy poznańskiej SW zebrane w ramach autorskiego projektu Anki Grupińskiej „Pamiętanie Peerelu. O wspólnych i indywidualnych sposobach na system 1956–1989”, oraz prasa podziemna.

Dwutygodnik „SW OP” był najdłużej wychodzącym pismem poznańskiego oddziału „Solidarności Walczącej”. Jego pierwszy numer ukazał się 15 września 1983 r. Do 1990 r. ukazało się ponad 160 numerów pisma. Od początku stanowił on główną oznakę istnienia w Poznaniu oddziału wrocławskiej organizacji. Podstawą pierwszego numeru pisma była ulotka programowa „SW” – „Nasza wizytówka”. Składał się on z 4 stron formatu A5. Został wydrukowany przy wykorzystaniu metody druku popularnie nazywanej „ramką” w ilości ok. 4 tysięcy egzemplarzy. Jego twórcą był lider poznańskiego środowiska SW Maciej Frankiewicz. Kilkanaście pierwszych numerów pisma redagował przede wszystkim on razem z Krzysztofem Stasiewskim. W skład redakcji wchodził także Szymon Jabłoński i Szymon Łukasiewicz.

W dwutygodniku były drukowane przede wszystkim oświadczenia poznańskiego oddziału „Solidarności Walczącej”, które podpisywał Maciej Frankiewicz, posługujący się pseudonimem „Stefan Bobrowski”. Gdy Frankiewicz przebywał w aresztach, pseudonimem posługiwali się także Szymon Jabłoński i Szymon Łukasiewicz. Działaczom poznańskiego oddziału „SW” chodziło o zmylenie rozpracowywujących organizację funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa – stworzenie wrażenia, że „Stefan

Bobrowski” pozostaje na wolności i prowadzi działania opozycyjne. Dwutygodnik nie miał rozbudowanej redakcji. Wiele osób luźno z nią współpracowało, przekazując jedynie swoje teksty.

Pismo od początku miało przede wszystkim charakter informacyjny, co było zresztą charakterystyczną cechą większości pism ukazujących się w podziemiu w Polsce w latach 80. Dominowały informacje dotyczące aktualnych wydarzeń politycznych (przede wszystkim opozycji działającej w Poznaniu): zatrzymań, aresztowań czy organizowanych przez opozycję demonstracji. Na łamach dwutygodnika pojawiały się także teksty poświęcone rocznicom historycznym, przede wszystkim związanym z datami 3 Maja i 11 Listopada. Od początku ukazywania się pisma „SW OP” w publikowanych w nim tekstach pojawiały się głosy krytyczne wobec postawy Tymczasowego Zarządu Regionu, który krytykowano za uznanie, że dążenie do jakiegś formy porozumienia z władzą jest czymś nieuchronnym. Jednocześnie na łamach pisma unikano wyrażania krytyki wobec samego TZR-u jako struktury, jak i personalnych ataków na jego członków. Czasem ukazywały się wspólne oświadczenia obu tych struktur.

Początkowo pismo drukowano techniką sitodruku, by później korzystać z metody offsetowej. Przez większość czasu wychodziło ono w nakładzie od 4 do 5 tysięcy egzemplarzy, w szczytowych momentach dochodząc do liczby 7 tysięcy. Po wydrukowaniu dwutygodnik był przekazywany kolporterom (od kilkunastu do dwudziestu kilku), z których każdy przekazywał dalej od 50 do 200–300 egzemplarzy. Od początku kolporterzy pobierali od swoich odbiorców pieniądze za każdy numer „SW OP”, z których musieli się później rozliczać. Pobieranie opłat za „bibułę” było zasadą obowiązującą w poznańskiej „Solidarności Walczącej”. Jego działacze chcieli uzyskać w ten sposób informacje na temat rzeczywistej skali odbioru pisma. Jednocześnie pieniądze uzyskane od czytelników stanowiły jeden z głównych elementów finansowania wydawania dwutygodnika.

Po aresztowaniu Frankiewicza i Łukasiewicza w 1985 r. Szymon Jabłoński poprosił nienależących do struktur „SW” Jerzego Fieckę i Włodzimierza Filipka o przejęcie redakcji dwutygodnika. Reprezentując częściowo odmienne poglądy od linii programowej organizacji, wychodzili oni z założenia, że należy pomóc w podtrzymaniu działalności jednej z najważniejszych struktur poznańskiego podziemia. W wydawaniu dwutygodnika pomagała im także nienależąca formalnie do „Solidarności Walczącej” Aleksandra Bessert. W tym okresie oprócz artykułów poświęconych sprawom krajowym pojawiało się coraz więcej publicystki związanej z sytuacją międzynarodową, przede wszystkim z przemianami politycznymi zachodzącymi w ZSRR. W 1987 r. kierownikiem redakcji „SW OP” zajął się znów Maciej Frankiewicz.

Tak jak członkowie „Solidarności Walczącej” w całym kraju, działacze jej poznańskiego oddziału krytycznie odnosili się do rozmów Okrągłego Stołu, co znajdowało wyraz na łamach wydawanego przez nich pisma. W jednym z numerów z początku 1989 roku w komentarzu na temat aktualnej sytuacji stwierdzono, że „rząd pragnie by »Solidarność« firmowała procesy, na które ma niewielki wpływ, a które uderzą we wszystkich, w najuboższych najmocniej. Chodzi o to, by »Solidarność« i Lech Wałęsa swoim autorytetem poparli upadający system. By przy ich pomocy uratować z komunizmu tyle, ile jeszcze się da”.

Marcin Podemski

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

**PUBLICYSTYKA POZNAŃSKIEJ „SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ”
NA PRZYKŁADZIE „CZASU” (1984–1988) I „KOMENTARZA” (1988)**

Tematyka referatu dotyczyć będzie dwóch czasopism wydawanych przez poznańską „Solidarność Walczącą” – „Czasu”, wychodzącego w latach 1984–1988, i „Komentarza”, którego cztery numery ukazały się w roku 1988. W słowie wprowadzającym opisane zostanie środowisko polityczno-intelektualne tworzące zespoły redakcyjne obu pism, a także osoby współpracujące z nimi. Podkreślenie tej kwestii jest ważne z tego względu, że nie zawsze opinie redakcji i osób publikujących artykuły na łamach wspomnianych czasopism zbieżne były z programem i stanowiskiem „Solidarności Walczącej”. W ogólnym zarysie zaprezentowane zostaną także kwestie techniczno-statystyczne, tj. wysokość nakładu, częstotliwość wydawania, miejsce i technika druku czy kolportaż.

Na meritum referatu składać się będzie analiza publikowanych na szpaltach „Czasu” i „Komentarza” artykułów. Przedstawiona zostanie tematyka podejmowana przez publicystów, ich oceny, analizy i wizje na przyszłość. Ze szczególną uwagą ukazany zostanie wielość autorów tekstów na tematy wiodące, najbardziej poruszające społeczeństwo polskie, ale i światowe, w drugiej połowie lat 80. Podzielić je można na trzy zasadnicze zagadnienia: polityczne, ekonomiczne i społeczne. W zagadnieniach politycznych wyartykułowane zostaną oceny publicystów dotyczące działalności podziemnej „Solidarności”, ich stosunek do koncepcji podjęcia dialogu „S” z władzami PRL czy spojrzenie na przemiany zachodzące w ZSRS (pierestrojka, Gorbaczow). W sprawach ekonomicznych uwypuklony zostanie temat kryzysu gospodarczego PRL, jak również ocena sytuacji gospodarczej innych państw bloku wschodniego. Kwestie społeczne poruszane w obu czasopismach ukazane zostaną w postaci portretu socjologicznego społeczeństwa polskiego lat 80.

W referacie, oprócz ukazania wyżej wspomnianej problematyki, zaprezentowany zostanie cały wachlarz zagadnień, dotyczących m.in. nieodległej historii Polski i Europy, myśli filozoficznej i szeroko pojętej kultury. Szczególna uwaga autora referatu skoncentruje się na wywiadach przeprowadzonych przez członków redakcji *Czasu* i *Komentarza*, w których niejednokrotnie poruszane będą sprawy drażliwe, będące próbą zmierzenia się z trudną historią Polski XX wieku.

Podsumowanie będzie próbą oceny celności analiz, przedstawianych poglądów oraz obiektywizmu w doborze zamawianych, przedrukowywanych i pisanych przez samych członków obu redakcji tekstów. Opierając się na teraźniejszych relacjach osób aktywnie uczestniczących w tworzeniu „Czasu” i „Komentarza”, ukazane zostaną także ich oceny dotyczące działalności i poglądów wyrażanych w redagowanych przez siebie pismach.

**ORGANIZACJA „SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA” W SYNTEZACH
I MONOGRAFIACH NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKI (1989–2007)**

I. Geneza „Solidarności Walczącej”. Jej działalność i główne dokonania:

- przyczyny rozpadu jednolitego obozu „Solidarności”,
- reakcje władz i „Solidarności” na powstanie „SW”. Kształtowanie się obiegowego wizerunku „Solidarności Walczącej”,
- „Solidarność Walcząca” – ludzie, idee i struktura organizacyjna,
- działalność antyreżymowa i represje,
- publikacje i polemiki oraz współpraca z innymi nurtami opozycji,
- „Solidarność Walcząca” wobec przełomu 1989 r. Szkic działalności organizacji po zmianie ustroju.

II. Miejsce „Solidarności Walczącej” w opracowaniach dotyczących najnowszej historii Polski, powstałych po 1989 r.:

- krótki, ogólny przegląd literatury na temat „Solidarności Walczącej” powstałej po 1989 r.,
- przegląd syntez i opracowań dotyczących najnowszej historii Polski powstałych po 1989 r.,
- źródła i opracowania odnoszące się do „SW” wykorzystywane przez autorów syntez i monografii,
- stosunek autorów syntez i monografii względem „SW” (rozpatrywany m.in. jako reminiscencja komunistycznych, solidarnościowych i obiegowych opinii na temat „SW”),
- rola i znaczenie „SW” przypisywane jej przez twórców syntez. Kwestia lakoniczności informacji na temat „SW”,
- analiza porównawcza ilości miejsca poświęconego w poszczególnych opracowaniach „Solidarności Walczącej” oraz innym organizacjom opozycyjnym (głównie „Solidarności”). Porównanie ilości i jakości wykorzystywanych źródeł i opracowań, sposobu przedstawiania dziejów, przywódców i aktywności.

III. Podsumowanie. Powody ograniczonej obecności „Solidarności Walczącej” na łamach syntez i opracowań:

- zwrócenie uwagi na charakter przemian 1989 r. i nieobecność „SW” w układzie Okrągłego Stołu,
- „siła mitu”. Wpływ obiegowych opinii i postaw na spojrzenie historyka. Sprawa osobistych politycznych sympatii piszącego,
- marginalizacja „SW” po 1989 r. i jej nieobecność w politycznym dyskursie lat 90. jako jeden z powodów marginalizacji w historiografii.

III. Obchody 25. rocznicy powstania Oddziału Organizacji „Solidarność Walcząca” w Poznaniu zorganizowane przez Urząd Miejski w Poznaniu

Sobota, 11 października 2008 r.

- 12.00 – msza święta w kościele OO Dominikanów.
- 13.00 – złożenie kwiatów pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956 na placu Mickiewicza.
- 14.00 – Urząd Miasta Poznania (pl. Kolegiacki 17), Sala Biała – Oficjalne Uroczystości 25-lecia „Solidarności Walczącej” z udziałem Prezydenta Miasta Poznania Ryszarda Grobelnego
- 16.00 – Stary Rynek – otwarcie wystawy IPN „Solidarność Walcząca w Poznaniu”.
- 17.00 – Estrada Poznańska (ul. Masztalarska 8) – koncert Przemysława Gintrowskiego i Kwartetu Proforma.
- 18.00 – Estrada Poznańska (ul. Masztalarska 8) – spotkanie koleżeńskie.